

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZALIEM.

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok 18 SOBOTA, 21-go MARCA 1931 R. CPNA NUMERU 10 GROSZY. Nr. 80

Uczeń zmarł ze strachu

w ciemnym karcerze, w którym zamknięty został przez nauczycielkę. — „Życie za życie”. — Zabić nauczycielkę!..

Nauczycielka powiesiła się w obawie przed samosądem

Lublin, 21 marca. We wsi Korcewicze (pow. puławski) wydarzył się wczoraj straszny wypadek. Do miejscowej szkoły powszechnej uczęszczał 8-letni Józef Medyński. Chłopiec ten był obdarzony bardzo żywym temperamentem. Nauczycielka Anna Kaszyńska nie obdarzała go sympatią i często go karała karcerem za najbliższe przewinienia.

Gdy kary te nie dawały żadnego skutku, Kaszyńska zastosowała ostrzejsze repressie.

Wczoraj po lekcjach zamknęła Medyńskiego w ciemnej komórcie, znajdującej się w piwnicy budynku szkolnego.

Chłopczyk bał się tam sam zostać. Począł więc płakać i grzmocić pięściami w drzwi, błagając, by go wypuszczono.

Kaszyńska nie pozwoliła go jednak wypuścić.

Po pewnym czasie Medyński się uspokoił. Przypuszczano, że się już pogodził ze swym losem.

Nauczycielka zapomniała zupełnie o nim.

Dopiero w godzinach przedwieczornych przybiegła do szkoły matka chłopca i zażądała kategorycznie, aby jej syna wypuszczono z komórki.

Kaszyńska uległa jej prośbom. Gdy otworzono komórkę, znaleziono zimne zwłoki nieszczęsnego ucznia. Medyński zmarł ze strachu.

Matka chwyciła zwłoki i poniosła je przez wieś do domu, opowiadając po drodze wszystkim o swym nieszczęściu.

Tłum wieśniaków otoczył dom nauczycielki. Padły groźne okrzyki: — Życie za życie! Zabić tę nauczycielkę!

Kaszyńska w obawie przed samosądem zatrasowała drzwi.

Gdy po pewnym czasie chłopci przez okno dostali się do wnętrza mieszkania, zastali nauczycielkę już martwą. Kaszyńska przed ich wiargnięciem powiesiła się na wieszaku.

Kupiec lwowski włamał się do własnego sklepu, by podjąć premję asekuracyjną

Lwów, 21 marca. Przed sądem lwowskim stanął wczoraj Mechel Fuchs, właściciel sklepu biawatnego (Słoneczna 18), oskarżony o sfingowanie włamania z kradzieżą. Wedle aktu oskarżenia Fuchs ubezpieczył swój sklep od włamania z kradzieżą w towarzystwie ubezpieczeniowem Assi-

curazioni Generali na kwotę 5.000 dolarów.

W nocy z 23 na 24 lipca ub. roku sklep został okradziony, a Fuchs zjawił się w towarzystwie ubezpieczeniowem z żądaniem wypłacenia mu premji w wysokości 26.000 zł. Rozpoczęto dochodzenie, w wyniku którego ustalono, że włamanie zostało sfingowane w celach oszukanych przez samego Fuchsa.

Wyrok zapadnie przypuszczalnie jutro.

Pożar na przedstawieniu amatorskiem

Kilka harcerzek ciężko poparzonych

Wilno, 21 marca. Wczoraj wieczorem w Buksztach pod Wilnem miejscowa organizacja harcerska urządziła przedstawienie w domu ludowym.

W czasie spektaklu wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, na jednej z harcerzek grających rolę krasnoludka, zapaliła się przyklejona broda. Dziewczynka momentalnie stanęła w

plamieniach. Pożar objął całą scenę, wywołując niestłuchaną panikę wśród artystów i publiczności.

Na ratunek nieszczęsnej dziewczynce podeszły kilkanaście osób. Harcerka doznała ciężkich poparzeń. Kilka innych dziewczynek również poważnie ucierpiało.

Najbardziej została poszkodowana nauczycielka Emilia Turecka, która ratując uczennice sama uległa poważnym poparzeniom.

Egzaminy maturalne rozpoczną się 4 maja

Lódź, 21 marca. Jak się dowiadujemy, na skutek nadesłanego okólnika ministerstwa oświaty, już zostały wyznaczone terminy egzaminów maturalnych w Łodzi.

Egzaminy rozpoczną się w szkołach średnich, państwowych i prywatnych w dniu 4 maja i odbywać się będą w turnusach w ciągu całego maja.

Wyniki egzaminów ogłoszone będą w dniu 1 czerwca.

Występy studentów endeckich

likwidowane w Poznaniu

Poznań, 21 marca. W dniu imienin Marszałka Piłsudskiego grupy studentów endeckich usiłowały zorganizować demonstrację przed domem akademickim w Poznaniu.

Przed gmachem tym w godzinach rannych zebrało się około stu osób. Policja szybko rozproszyła demonstrantów. W godzinach popołudniowych powtórzyły się próby demonstracji na placu Nowomiejskim i ul. Dąbrowskiego.

Manifestanci wszędzie zostali rozproszeni. Policja aresztowała 13 osób.

Zabił szwagra i jego żonę

Krwawy spór o mieszkanie

Kielce, 21 marca. Wczoraj przybył Piotr Januczek do szwagra swego Opalińskiego, zamieszkałego w Kielkowicach pow. olkuskiego i domagał się, aby Opaliński zezwolił mu sprowadzić się do swego mieszkania. Opaliński na propozycję swego

szwagra zgodzić się nie chciał, wówczas Januczek dobył rewolweru i dwoma strzałami położył go na miejscu trupem.

W tym momencie żona Opalińskiego Marjanna wybiegła z mieszkania, lecz Januczek zabił ją również dwoma strzałami rewolwerowem.

Po dokonaniu czynu Januczek sam oddał się w ręce policji.

Częstochowa, 21 marca. Stanisław Zareba, mieszkaniec Częstochowy, był bez pracy i przemyślał nad tem, w jaki sposób zarobić trochę grosza. Wpadł on na „genjalny” pomysł. Przebrał się za sekwestrata i udał się do kupca Kaca na ulicę Małą, który był winien 240 zł. tytułem podatku.

Zareba obiecał umorzenie należności przy natychmiastowej wpłacie połowy sumy. Otrzymałszy 120 zł. Zareba znikł. Gdy sprawa wyszła na jaw „sekwestrata” osadzono na ławie oskarżonych, a sąd skazał go wczoraj na 6 miesięcy więzienia.

Zwłoki kanclerza Müllera będą spalone w krematorium.

Berlin, 21 marca. Chory od dłuższego czasu kanclerz Herman Müller zakończył wczoraj wieczorem życie. Program uroczystości pogrzebowych ustalony będzie w ciągu dnia dzisiejszego. Dotychczas wiadomo jedynie, że zwłoki zmarłego zostaną spalone w krematorium a pochowanie popiołów odbędzie się w Berlinie.

Na miejsce zmarłego wchodzi do parlamentu niemieckiego pani Alma Léhse-Würzburg, bez zajęcia.

Subsydjum dla straży ogniowej musi być powiększone.

Lódź, 21 marca

Jak się dowiadujemy na pierwszym posiedzeniu plenarnem rady miejskiej, które odbędzie się we wtorek o godz. 8 wiecz. zgłoszony zostanie wniosek nagły o powiększenie subsydjum dla straży ogniowej w Łodzi. Wniosek ten motywowany będzie tragiczną sytuacją finansową w jakiej znalazła się straż ogniowa, co spowodowało iż projektowane są w niej poważne redukcje a nawet likwidacja początkowo jednego, później zaś dwóch oddziałów.

Ponieważ straż łódzka cieszyła się zawsze poparciem społeczeństwa, a jak się niejednokrotnie okazało w czasie pożarów, liczba jej członków nie jest zbyt wielka, wnioskodawcy domagają się będą kosztem innych skreśleń powiększenia subsydjum, w przeciwnym bowiem razie bezpieczeństwo mieszkańców Łodzi i ich mienie będzie bardzo poważnie zagrożone.

Niewątpliwie rada miejska przychyli się do tego wniosku.

Włókniarze przeciw konsumowi.

Lódź, 21 marca

Jak się dowiadujemy, klasowy związek włóknarzy w Łodzi podejmuje energiczną akcję przeciwko systemowi wypłat, stosowanemu przez Widzewską Manufakturę, która płaci swym robotnikom bonami swego konsumu.

Związek stoi na stanowisku, że nie można wprowadzać przymusu kupowania w konsumie, lecz sami robotnicy, po otrzymaniu pełnego wynagrodzenia w gotówce sami mogą o tem decydować.

Związek klasowy wysłał w tej sprawie memoriał do ministerstwa pracy i opieki społecznej, domagając się interwencji w powyższej sprawie.

Motocyklista

rozstrząskał się o drzewo

Katowice, 21 marca

Wczoraj popołudniu jadący z szaloną szybkością na motocyklu Jan Jedrychlik z Pszczyny, wpadł pod Mikołowem na przydrożne drzewo. Poniósł on śmierć na miejscu. Motocykl uległ strząskaniu.

Śmiertelne zatrucie gazem staruszki i jej sublokatorki.

Warszawa, 21 marca

Przy ul. Szpitalnej 6, zamieszkiwała od kilku lat 70-letnia Marja Popławska wraz z sublokatorką 58-letnią Marią Zawadzka, nauczycielką języka francuskiego.

Staruszka codziennie rano odwiedzała krewnych swych Czarneckich, zamie-

szkałych w tej samej kamienicy, to też, gdy wczoraj w południe Popławska nie przyszła, udano się do jej mieszkania.

Na kilkakrotne pukanie nikt nie odpowiedział. Zawiadomiono policję 10 komisariatu, która siłą drzwi otworzyła. W mieszkaniu było czuć woń gazu. W łóżku leżały zastygłe już zwłoki Popławskiej, zaś przy łóżku leżała sublokatorka Zawadzka oraz nieżywy pies.

Pogotowie udzieliło pomocy Zawadzkiej poczem przewieziono ją do szpitala Dzieciątka Jezus. Śledztwo ustaliło że zatrucie nastąpiło z powodu niedokreśnienia kurka od maszyny gazowej.

Mechanik węgierski uprawiał sabotaż przy budowie statku napowietrznego

New York, 21 marca

W Acron w stanie Ohio, gdzie mieszczą się wielkie zakłady lotnicze amerykańskie, budowany jest obecnie statek napowietrzny, policja amerykańska wykryła, że biorący w robotach tych udział 37-letni mechanik Paweł Kassay, rodem węgier, uprawiał akcje sabotażowe. Agenci policji kryminalnej wkroczyli do mieszkania węgla, gdzie znaleźli szereg planów statku. Kassay nakłonił już wielu robotników do zniszczenia znajdującego się w budowie statku.

Satelny upadek

Na ulicy Północnej poslizgnęła się i upadła na bruk 44-letnia Sala Marguliesowa (Szkołna 17). Doznała ona ciężkich uszkodzeń cielesnych. Pogotowie przewiozło poszkodowaną do domu.

Ostatnia podróż Mikłaja II

Błądzący pociąg carski.—Dramatyczna rozmowa w wagonie.—Carskie Sióło obsadzone przez rewolucjonistów Sijana świta i abdykacja w Iskowie

Claude Anet, zmarły niedawno słynny literat francuski, w czasie rewolucji rosyjskiej był petersburskim korespondentem pisma „Petit Parisien”. Wśród sprawozdań, dotyczących tego niezwykle brzemiennego w doniesie wypadki okresa, na szczególną uwagę zasługuje artykuł, poświęcony abdykacji i ostatniego cara.

W nocy z dnia 13 na 14 marca 1917 roku na dworcu miasteczka „Staraja Rus” znajdowały się dwa pociągi carskie. Jeden z nich, pociąg „B”, wiozł oddział wojsk kolejowych z generałem Cabelm na czele oraz 20 żołnierzy z pułku Swodni. W pociągu „A” znajdowała się rodzina carska oraz świta.

Dnia 12 marca Mikłaj otrzymał telegram od carowej, aby natychmiast opuścić Mohylów. Na skutek jakiejś tajemniczej akcji pociągi carskie w odległości 3 godzin drogi od Carskiego Sióła zostały skierowane na linię, prowadzącą do miejscowości Bologoje. Od tego momentu pociągi poczęły błądzić po szynach bez celu i kierunku.

Car śpi. Najbliższe jego otoczenie, składające się z 80-letniego hrabiego Frederiksa, który od lat 25 był najbliższym jego powiernikiem, zięcia generała Bajekowa i admirała Niłowa, czynił wszelkie możliwe wysiłki, aby ukryć przed carem alarmujące, groźne wieści, które obiegają dokola. Otoczenie cara szuka zapomnienia w wódce, która pochłaniana jest w olbrzymich ilościach.

Koło godziny 2-jej nad ranem generał Cabel dał wyraz swemu oburzeniu, z powodu karygodnej taktyki świty cara, która ukrywa przed nim rozgrywające się w kraju wypadki, i oświadczył, iż wobec tego będzie zmuszony sam uświadomić cesarza i wyjaśnić mu sytuację.

Interwencja generała miała ten skutek, iż do przedziału cara udał się Bajekow i, obudzony go, zakomunikował Mikłajowi, iż rozruchy w Petersburgu przybierają coraz groźniejsze rozmiary, duma zaś została obsadzona przez „przebiegów i młodych żołnierzy”, 4 oddziały garnizonu petersburskiego oddane carowi całkowicie wystarczą, aby stłumić nimpokój i przywrócić carowi należną mu władzę.

W tym momencie zjawił się generał Cabel, który postanowił całkowicie wyjaśnić cesarzowi doniosłą wagę ostatnich wypadków.

Waszą Cesarską Mość wprowadzają w błąd, rzekł generał, cały garnizon petersburski przeszedł na stronę rewolucji. Duma mianowała rząd tymczasowy, którego wszystkim jest posłuszne. Oto telegram porucznika Grekowa, komendanta dworca Mikłajewskiego w Petersburgu, który wydał zarządzenie, aby nie wpuszczać naszych pociągów do Carskiego Sióła.

— Kim jest ów porucznik Grekow, — zapytał silnie zdenerwowany Mikłaj, — który śmie mnie wydawać rozkazy?

— Rząd tymczasowy powierzył posłowi Bublikowi kierownictwo kolei, odparł generał, Grekow wykonuje rozkazy swej naczelnej władzy; nasze pociągi nie mogą jechać do Carskiego Sióła.

Car, który odznaczał się niezwykle spokojnym usposobieniem i potrafił panować nad sobą, nawet w tych najbardziej krytycznych chwilach swego żywota, wzbudząc podziw swego otoczenia, teraz wpadł w straszny niepomamowany gniew.

— Dlaczego mnie w swoim czasie o niczym nie informowano? Cemu dopiero teraz, gdy wszystko zostało stracone? Po pewnym czasie car odzyskał znowu równowagę i uspokoiwszy się dodał prawie obojętnie i pełen znużenia:

Niech i tak będzie. Jeśli naród tego pragnie, zgadzam się na abdykację. Będziemy mieszkali w Liwadji, w moim pięknym ogrodzie...

Bajekow postanowił mimo wszystko, kontynuować podróż. Po drodze uległa zepsuciu lokomotywa, trzeba było postarać się inną. W międzyczasie nadeszła wiadomość, iż cały garnizon Carskiego

Sióła przeszedł na stronę rewolucji.

— Czy można liczyć jeszcze na Moskwę? — zapytał Mikłaj.

Moskwa jest całkowicie pod władzą rządu tymczasowego.

Pociągi carskie błądziły bez celu i planu, z Bologoje do Dna i znowu z powrotem do Starej Rusi.

O godzinie 4 nad ranem ujrano na peronie dworcowym w Starej Rusi cara

Wszechrosji, który przechadzał się tam i z powrotem. Miał na sobie mundur pułkownika, futrzaną czapkę, która niedbale włożona, znajdowała się na samym czubku głowy. Obok niego kroczył Niłow, był on pijany aż do nieprzytomności i intonował cicho jakąś meloję.

O świcie pociąg carski ruszył do Pskowa, gdzie nastąpiła abdykacja.

Z chłopca na posyłki wydawcą i właścicielem 30 pism

Niezwykłą wprost karierą, w prawdziwym stylu amerykańskim, może pochwycić się wielki amerykański magnat prasowy mr. Roy-Howard. Jest on obecnie właścicielem wydawnictwa „New York World”, w którym przed 30 laty pracował w charakterze chłopca na posyłki.

Mr. Howard, który liczy obecnie 48 lat, urodził się w zachodniej Ameryce, jako syn ubogiego farmera. Jeszcze jako młody chłopiec, poczuł on pociąg do zawodu dziennikarskiego. Rozpoczął swą karierę na bardzo skromnym stanowisku, został mianowicie zaangażowany przez wydawnictwo prowincjonalnego pisma „Indianapolis Times” w charakterze kolportera.

W 15 roku życia otrzymał on awans i został zaangażowany przez wydawnictwo, jako chłopiec na posyłki, pełniący wewnętrzną służbę w redakcji. Po dwóch latach został on reporterem i pisał sprawozdania o pożarach i innych wydarzeniach lokalnych mniejszej wagi. Honorarium jego wówczas wynosiło 70 dolarów tygodniowo. Skromne pismo

prowincjonalne nie mogło jednak zaspokoić aspiracji ambitnego chłopca.

Jakaś niepomamowana siła ciągnęła go do Nowego Jorku. Postanowił on za wszelką cenę pozostać przy zawodzie dziennikarskim. Został on przyjęty do „New York World” w charakterze roznosiciela depesz. Howard musiał zgodzić się na tę degradację, gdyż tylko pod tym warunkiem mógł rozpocząć pracę w tem wielkim wydawnictwie.

Wkrótce jednak poczał zwracać on na siebie uwagę i wybitne jego zdolności zostały należycie ocenione. Już po upływie kilku miesięcy, jako 18-letni młodzieniec, zaawansował znowu na reportera.

W 20 roku życia Howard się usamodzielniał, zakładając własną agencję informacyjną. Przed laty założył on własne pismo. Obecnie Howard jest wydawcą 30 pism, których ogólny nakład wynosi 30 milionów egzemplarzy.

Dziś jest Howard u szczytu swej zawrotnej kariery, zajmuje on naczelną miejscę w piśmie, w którym ongiś był jednym z ostatnich.

Bal lalek w Japonii jest kulminacyjnym punktem tradycyjnego święta dzieci

Przed kilku dniami, podobnie, jak każdego roku, cała Japonia obchodziła uroczyste tradycyjne święto dzieci, którego główną atrakcją stanowi „bal lalek”. Jest to prawdziwe święto narodowe, które cieszy się w kraju kwitnącej wiśni” olbrzymią popularnością i obchodzone jest radośnie zarówno w pałacu cesarskim, jak w skromnej izdebce robotniczej.

W roku bieżącym obydwie córki cesarza 6-letnia księżniczka Teru-no-Miga i 3-letnia Taka z okazji przypadających uroczystości po raz pierwszy miały przystąpić do swych obowiązków reprezentacyjnych. Spoczywał na nich niezmiernie ciężki obowiązek. Jako „królowe” uroczystości, musiały one czynić honory gospodyni i godnie podejmować licznych gości rodzinę cesarską oraz członków dworu.

Od wielu miesięcy najwybitniejsi artyści japońscy zajęci byli wytwarzaniem lalek, przeznaczonych na te uroczystości. Wykończone lalki poddawane są następnie ścisłej kontroli nadwornego marszałka. Wartość lalek, ofiarowanych przez najszerze rzesze ludności córkom Mikada, sięga wielu tysięcy jen.

Najpiękniejszą grupą lalek, która została w tym roku nagrodzona, przedstawia olbrzymi orszak ślubny, składający się z wielu gości, dygnitarzy i paziów.

Jak już wyżej wspomniano, święto to bynajmniej nie ogranicza się jedynie do dworu cesarskiego, i śmiało rzec można, iż w dniu tym na całym terenie państwa japońskiego nie znajdzie się dziecka, któreby nie otrzymało w podarunku lalki. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż dochody fabrykantów zabawek i lalek w okresie tym są olbrzymie.

Japonia jest nadal konserwatywnym krajem. Lalka posiada dla dziecka jeszcze swój nieodnarty urok, którego nie potrafiły zaćmić nowoczesne zabawki.

Jak już wyżej wspomniano, święto to bynajmniej nie ogranicza się jedynie do dworu cesarskiego, i śmiało rzec można, iż w dniu tym na całym terenie państwa japońskiego nie znajdzie się dziecka, któreby nie otrzymało w podarunku lalki. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż dochody fabrykantów zabawek i lalek w okresie tym są olbrzymie.

Japonia jest nadal konserwatywnym krajem. Lalka posiada dla dziecka jeszcze swój nieodnarty urok, którego nie potrafiły zaćmić nowoczesne zabawki.

Jak już wyżej wspomniano, święto to bynajmniej nie ogranicza się jedynie do dworu cesarskiego, i śmiało rzec można, iż w dniu tym na całym terenie państwa japońskiego nie znajdzie się dziecka, któreby nie otrzymało w podarunku lalki. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż dochody fabrykantów zabawek i lalek w okresie tym są olbrzymie.

Japonia jest nadal konserwatywnym krajem. Lalka posiada dla dziecka jeszcze swój nieodnarty urok, którego nie potrafiły zaćmić nowoczesne zabawki.

Japonia jest nadal konserwatywnym krajem. Lalka posiada dla dziecka jeszcze swój nieodnarty urok, którego nie potrafiły zaćmić nowoczesne zabawki.

Japonia jest nadal konserwatywnym krajem. Lalka posiada dla dziecka jeszcze swój nieodnarty urok, którego nie potrafiły zaćmić nowoczesne zabawki.

Japonia jest nadal konserwatywnym krajem. Lalka posiada dla dziecka jeszcze swój nieodnarty urok, którego nie potrafiły zaćmić nowoczesne zabawki.

Japonia jest nadal konserwatywnym krajem. Lalka posiada dla dziecka jeszcze swój nieodnarty urok, którego nie potrafiły zaćmić nowoczesne zabawki.

Policja nowojorska morduje ofiary swych skandalicznych afier

Nie ucichły jeszcze sły o sensacyjnym skandalu, jaki miał miejsce w związku z aferą 100 lekarzy nowojorskich, którzy wypisywali recepty na otrzymanie w aptekach a kolionu, kiedy pisma amerykańskie otrzymały nowy żer.

Mianowicie powszechne zainteresowanie wzbudziła nowa afiera, do której zamieszani są wyżsi urzędnicy policji obyczajowej, posądzeni o szantaż i wymuszenia. Ta skandaliczna afiera przybrała rozmiary olbrzymiej sensacji.

Kilka kobiet, które miały w tej sprawie złożyć zeznania obciążające urzędników policji nagle zniknęło. Przywłaszczenia idą w tym kierunku ze str. na zainteresowana sprzątnęła je we właściwym czasie, to jest przed samym rozpoczęciem śledztwa. Prawdopodobnie gwałtem i groźbami zmuszono je do opuszczenia New-Yorku.

W ostatnich dniach sprawa ta przybrała jednak obrót niespodziewany, gdyż w jednym z parków miejskich znaleziono głównego świadka oskarżenia, Vivian Gordon zamordowana. Młoda dziewczyna została zaduszona, a następnie przy pomocy zarzuconego na szyję sznura zataszczona na miejsce, położone o kilkadziesiąt kroków od miejsca zbrodni.

Pewien szofer taksówki widział, przejeżdżając niedaleko tego miejsca, jak w mijającym go aucie dwóch mężczyzn rzucono się na krzyżącą kobietę. Zainteresowany szofer udał się wślaz za tem autem i dojechał do jarku gdzie zmuszony był zatrzymać się z powodu defektu w motorze, wobec czego był niewidzialnym świadkiem zbrodni.

Zamordowana dziewczyna cieszyła się wielką popularnością w nocnych klubach New-Yorku. Zajmowała luksusowy apartament w najbogatszej dzielnicy miasta w pobliżu pałacu Piermona Morgana.

Morderstwo to zwróciło tem większą uwagę, że w roku 1912 zamordowano w okolicznościach identycznych dziennikarza Rozentala. Rozental został zastrzelony po upływie dwóch dni od zamieszczenia przez niego w piśmie „World” artykułu, w którym demaskował wysoki urzędników policji, jako spółników klubów karcianych.

Vivian Gordon została duszona kilka dni po napisaniu do prokuratora listu, w którym proponuje sfałszowany materiał przeciwko policji obyczajowej.

Prohibicja w Ameryce posiada coraz więcej wrogów

Niezadowolenie z prohibicji stale wzrasta w Stanach Zjednoczonych. Ta wielka tragikomedja, której bohaterami są przemysłnicy alkoholu, daje się społeczeństwu amerykańskiemu poważnie we znaki, dość bowiem mają wszyscy haracz, jaki muszą składać pod groźbą utraty życia i mienia na rzecz pp. Al Capone lub Diamond'a.

W ostatnich czasach niezadowolenie z prohibicji zaczyna o tyle przybierać realne kształty, że związki kupców i przemysłowców przystąpiły do akcji czynnej, mającej na celu zebranie odpowiedniej ilości podpisów obywateli, protestujących przeciwko ustawie antyalkoholowej Voldstoda.

Dotychczas inicjatorom petycji do kongresu Stanów Zjednoczonych udało się już zebrać 2.500.000 głosów.

Markiz angielski subjektem odbywa on praktykę w jednym z magazynów bildt'a.

Markiz of Milford Haven, kuzyn angielskiego króla, objął posadę w pewnej firmie nowojorskiej celem zapoznania się z amerykańskimi nowoczesnymi metodami handlu. Nazwa tej firmy trzymana jest w tajemnicy; wiadomo tylko, iż chodzi o jeden z największych koncernów, w którym arystokrata angielski pracuje incognito.

Markiz, który obecnie codziennie punktualnie o godzinie 8 rozpoczyna pracę, musiał zrezygnować z życia towarzyskiego i dotychczasowych przyzwyczajęń.

Żona jego, z którą zawarł ślub w roku 1916, jest drugą córką wielkiego księcia rosyjskiego Michała i hrabiny Torby, odgrywała ona w świecie arystokracji wybitną rolę. Obecnie bawi ona w Kalifornii, jako gość żony Vander-

STO LAT BRONILIŚMY MOWY. ALE CZYŻ WALKI SKOŃCZONA? SPÓJRZCIE POZA GRANICE!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895. Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Organizacja policji polskiej

W pierwszy przybywa na miejsce zbrodni. — W jaki sposób wszystkie władze dowiadują się w ciągu kilku minut o popełnionem przestępstwie

Polska policja została zorganizowana według najbardziej nowoczesnych wzorów zagranicznych. Najwyższą instancją jest główna komenda policji w Warszawie, podległa bezpośrednio wydziałowi bezpieczeństwa ministerstwa spraw wewnętrznych.

Główna komenda czuwa nad bezpieczeństwem publicznym w całym kraju, wydaje dyspozycje wszystkim swym podległym organom i prowadzi śledztwo w sprawach kryminalnych poważniejszego charakteru.

Główniej komendzie, znajdującej się w Warszawie, podlegają komendy policji, zorganizowane na terenie każdego województwa.

Komenda policji czuwa więc nad bezpieczeństwem wydzielonego jej terenu. W większych miastach istnieją komisaryaty policyjne (Warszawa posiada ich przeszło dwadzieścia, inne ośrodki miejskie po kilkanaście), w mniejszych zaś tylko posterunki policyjne na czele których stoi niższy oficer policji.

Komisaryaty, jak również i posterunki podległe są odpowiedniej komendzie i, zgodnie z instrukcjami udzielają jej natychmiast wszelkich informacji o poważniejszych przestępstwach.

Obok komend, mających pieczę nad działalnością policji mundurowej każde województwo posiada własny urząd śledczy, który kieruje śledztwem w sprawach zkriminalnych.

Urząd śledczy posiada podległe sobie wydziały śledcze, obejmujące poszczególne okręgi danego województwa. Każdy wydział śledczy prowadzi samodzielnie dochodzenie w sprawach mniejszej wagi, gdy jednak chodzi o poważniejsze przestępstwo niezwłocznie komunikuje się z urzędem śledczym i ten poczyna kierować całą akcją.

W większych miastach dochodzenie w sprawach mniejszej wagi prowadzi komisaryaty, które tylko w poważniejszych wypadkach powierzają pracę wydziałowi śledczemu, a następnie i urzędowi śledczemu.

Wydział śledczy rozpadają się na poszczególne oddziały, posiadające ściśle określony zakres pracy.

W każdym wydziale śledczym istnieje więc specjalna brygada dla spraw bandyckich i włamań, brygada pościgowa, polityczna, tropiąca oszustów i aferzystów i wreszcie sanitarno-obyczajowa.

Gdy więc do wydziału śledczego wpływa meldunek o jakimkolwiek wypadku kryminalnym zajmuje się nim tylko ta brygada, której zakres obowiązków obejmuje przestępstwa tego typu.

Meldunki o zbrodniach, napadach rabunkowych, poważniejszych włamaniach czy pożarach otrzymują wszystkie instancje policyjne.

Pierwszy zazwyczaj przybywa na miejsce wypadku jakiś posterunkowy,

wezwany przez przechodniów na ulicy, czy z komisariatu.

Posterunkowy ów z miejsca zbrodni natychmiast składa telefoniczny raport kierownikowi swego komisariatu, czy też jego zastępcy. Kierownik komisariatu natychmiast telefonuje do kierownika wydziału śledczego, a w sprawach poważniejszych i do kierownika urzędu śledczego, który przeważnie komunikuje się natychmiast z komendantem policji, starostwem powiatowym, urzędem wojewódzkim i władzami sądowymi.

Na miejsce przestępstwa przybywa wkrótce osobiście zarówno kierownik komisariatu, jak i kierownik wydziału śledczego, urzędu śledczego i komendy.

Wkrótce zjeżdża również prokurator i sędzia śledczy.

Dzięki sprężystej organizacji wszystkie władze policyjne i sądowe wiedzą już o każdym poważniejszym przestępstwie w kilka minut po złożeniu meldunku.

Kierownicy wszystkich urzędów policyjnych zawsze meldują dyżurnemu oficerowi w komendzie policji, gdzie się znajduje, to też zawsze ich można odszukać.

Tyle o ogólnej organizacji naszej policji. Bliższe dane o pracy służby bezpieczeństwa określają szczegółowe instrukcje i rozkazy, wydawane w częstych odstępach czasu przez główną komendę policji w Warszawie

Zbierał ofiary na rzecz nieistniejącej instytucji

Żdemaskowany kwestarz został osadzony w więzieniu

— Jestem upoważniony do zbierania ofiar na rzecz „Obywatelskiego komitetu pomocy bezrobotnym” — oświadczył jakiś młody mężczyzna, wchodząc do mieszkania państwa Krzywickich przy ul. Zielonej. — Posiadam przy sobie listę ofiarodawców. Przymuszam, że panowie nie odmówią również kilku groszy.

Pan Krzywicki nie miał zaufania do kwestarza.

Kazał mu pokazać legitymację. Młodzieniec wyjął z kieszeni jakiś świstek papieru, pozbawiony wszelkich pieczętek. Na świstku tym figurowały jakieś podpisy osób, nie odgrywających żadnej absolutnie roli w życiu społecznym naszego miasta.

— Panie — rzekł p. Krzywicki do kwestarza — coś mi się wdało, że ten pański komitet wogóle nie istnieje. Chodźmy do komisariatu. Gdy policja wszystko wyjaśni, to złożę panu ofiarę.

Młodzieniec oburzył się niestychanie — Pan mnie obraża! — zawołał. — Nie zmuszam pana do złożenia ofiary. Do komisariatu nie pójdę, bo szkoda mi czasu.

— A mnie nie szkoda. Jeżeli pan nie pójdzie dobrowolnie, to przemocą pana ściagnę.

Kwestarz zrozumiał, że zanosi się na

awanturę, więc zgodził się pójść do komisariatu.

Po drodze, gdy już znajdowali się w pobliżu lokalu policyjnego, nagle rzucił się do ucieczki, kryjąc się w bramie jakiegoś domu.

Pan Krzywicki wszczął alarm. Zbiega schwymano i odprowadzono do komisariatu.

Śledztwo ustaliło, że „Obywatelski komitet pomocy bezrobotnym”, który miał reprezentować młody kwestarz, w rzeczywistości nigdy nie istniał.

Młodzieniec (nazywał się Wiktor Sujak) sam wypisał sobie zaświadczenie i zaczął zbierać ofiary. Nabral on kilkanaście osób, od których wyłudził kilkuzłotowe datki.

Aresztowano go. Na sprawie sądowej przyznał się do winy.

— Byłem sam bezrobotnym — tłumaczył się. — Nie miałem z czego żyć.

Sąd skazał go na trzy miesiące aresztu.



DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

Czołowy film sezonu słynnej wytwórni Universal Pictures Corporation

„POCHODNIA”

OFICER GWARDJI

Wspaniała opowieść miłosna na tle Wielkiej Rewolucji. — Oszałamiały tłumy z natchnioną pieśnią na ustach. — Piękne melodie, tchnące sentymentalizmem i porywające płomienną potęgą.

W roli głównej wymarzona para kochanków Laura La Plante i John Boles.

Początek o godz. 4-ej po poł., w soboty i święta o godz. 12-ej w poł. — Ceny miejsc normalne, na porankach po 75 gr. i 1 zł. — Karty premijowe ważne bez ograniczeń.

Teatr Art.-Liter.

„Dobry Wieczór”

Kopernika 16. tel. 184-66.

Dzisiaj premiera

p. l.

„Pod Kołderką”

Refleksje onkarnawców w 2 cz. 14 ok.

Pocz 8 i 10, w soboty, niedziele i święta 6, 8 i 10 wiecz.

Kasa przedsprzed. „Reklama Polska”. Piotrkowska 101. tel. 126-89. od 11-6 w sob. niedz. i święta od 1-3.

Bile i wolnego wejścia oraz passe-partout 10 dni poprzedzające bezwzględnie nieważne

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowia mi

Nie dajcie się na nic innego, rzekomo również dobrze, namówić

„OLLA”

to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

JEŻELI CI BRAK ENERGJI, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie, potrzebujesz dobrej rady, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, określe i swój charakter, zdolności, przeznaczenie, bezpłatnie (75 gr. znaczki pocztowe na przesyłkę załączyc) Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedzi słynnego medium Evigny - Rara kosztuje zł. 3.-. Przyjęcia osobiste, płatne, cały dzień. Warszawa, Psychografolog, Szyller - Szkołnik, Nowowiejska 32. Niniejsze ogłoszenie załączyc

DOKTOR

H. Wołkowyski

przeprowadził się na ul. CEGIELNIANĄ Nr. 36 telefon 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Przy mu e od g. 8-2 przed p. i od 5-9 w niedziele i święta od godz. 9-1 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

P. MARKOWICZOWA

Chor. skórne i weneryczne. KOSMETYKA LEKARSKA przeprowadziła się na ul. ZAWADZKA 14. tel. 166-35. przyjmuję od 9-11 i od 3-8 wiecz.

W MAŁEJ kawiarence ONA... i ON...

w roli głównej ulubieniec kobiet

Jack Catelain



Na aparatach Western Electric.

Dzisiaj i dni następnych! Romanse rosyjskie! Tańce rosyjskie! Tło rosyjskie!

„ODKUPIENIE”

Wolna przeróbka według powieści nieśmiertelnego

Lwa Tolstoja

Akcja rozgrywa się w Moskwie i w obozach pod Moskwą.

Reżyserował Fred Niblo, twórca Ben Hur. W rolach głównych: John Gilbert, Renee Adoree, Konrad Nagel, Eleonora Boardman.

Początek o godz. 4-ej, ostatni seans o godz. 10.15. W soboty i niedziele o 12-ej. — Ceny miejsc na 1-sze seanse 1 zł., na poranki po 75 gr. i 1 zł.

Zderzenie tramwaju z nożem

Na ulicy Zgierskiej obok domu nr. 64 zderzył się tramwaj z resorką. Wskutek karambolu resorka została strzaskana. Helena Żumińska, która powozila koniem, wypadła na bruk uliczny i doznała ciężkich obrażeń cielesnych. Wezwano do niej pogotowie.

Uderzony dyszlem

Przed domem przy ulicy Aleksandryjskiej 8, 60-letni bezrobotny Jankiel Borkowski (Spacerowa 3) został uderzony dyszlem w głowę. Doznał on ciężkich uszkodzeń cielesnych. Rannym zapiekowało się pogotowie.

Przejechonie

Na ulicy Limanowskiego pod koła dorożki dostał się 6-letni Chaim Waserman (Bałuty Krótka 11). Doznał on ciężkich uszkodzeń cielesnych. Pogotowie w groźnym stanie przewiozło go do szpitala Anny — Marji. Dorożkarzem zajęła się policja.

Wypadki przy pracy

Wczoraj popołudniu pogotowie ratunkowe kasy chorych zostało zawiązane na posesję składu drzewa, należącego do firmy Jakubowicza, a mieszczącego się przy ul. Żeromskiego nr. 90/92.

Jak się okazało woźnica Lejzer Frommer ze wsi Kały został przygnieciony belkami i uległ złamaniu kości piszczelowej lewej nogi.

Po udzieleniu poszkodowanemu pierwszej pomocy przewiózł go lekarz w stanie osłabionym do domu.

Zatrudniony przy ul. Sosnowej nr. 6 w charakterze robotnika Wiktor Wosika zamieszkały przy ul. Lipowej nr. 33 doznał w czasie pracy poranienia lewej ręki. Zawiązywany lekarz po opatrzeniu Wosika pozostawił go w stanie zadawalającym na miejscu.

1-szy Dźwiękowy Kino - Teatr w Łodzi

SPLENDID

Narutowicza 20

Dzisiaj i dni następnych!

Najwspanialsze arcydzieło dźwiękowego obrazu, który przewyższa wszystkie dotychczas widziane filmy, zarówno dźwiękowe jak i nieme

MAROKKO

Cud ekranu dźwiękowego. — Treść o niebywałym napięciu. — Niezwykłe życie i akcja. — Fascynująca gra.

W rolach głównych najznakomitsza trójka gwiazd Marlena Dietrich, Gary Cooper, Adolf Menjou.

Uczucie zduszone przez życie. Oba wa przed własnym sercem. Tygodnie udreki i walki duchowej. Życie bez celu. Bogactwo i spokój... bez radości. Wielka namietna miłość — to MAROKKO

reżyserji Józefa Sternberga.

Passepartout prócz urzędowych nie ważne. Początek seansów o godz. 4.15. w soboty i niedziele o godz. 12-ej. Ceny miejsc od godz. 12-3 zł. 1, 1.50 i 2.



Moje Minjatury

Oszczędność

Spotkałem go w kawiarni. Był smutny i samy. Podchodzę, witamy się, nawiązujemy rozmowę.

— O czym pan myśli? — pytam.
— Myślę o tych 350 milionach...
— O jakich milionach? — Otrzymał pan spadek z Ameryki? Wygrał pan na loterii?
— Nie. Myślę o tych 350 milionach deficytu... Jak panu wiadomo jestem urzędnikiem. Przez ten deficyt mają nam ściągnąć z pensji. Więc siedzę i myślę, jakby tu zaradzić, żeby nam nie ściągnęli.

— I co pan wymyślił?
— Myślę, że w Polsce można jeszcze przeprowadzić bardzo wiele oszczędności. Weź pan na przykład zapalki. Wydaje się zwykła rzecz — zapalki. A jednak marnuje się przy tym miliony złotych. Bo pomyśl pan tylko. Kupuje pan pudełko zapalek. Wypala pan wszystkie zapalki. Pudełko jeszcze jest dobre, ale pan je wyrzuca i kupuje pudełko z zapalkami. Czy to nie jest rozrzutność. Obliczyłem, że w ten sposób ginie na marne 500 milionów pudełek rocznie, licząc zaś po 2 grosze pudełko, tracimy rocznie około 10 milionów złotych. Na samych pudełkach od zapalek! Teraz idźmy dalej. Papierki od karmelków. Zjada się karmelek, a papierki cisną się na ulicę. Strata podwójna: z jednej strony oplaca się specjalnych ludzi, którzy zbierają te papierki, zamiatają ulicę, lokale itd., z drugiej strony zaś traci na tem fabryka czekolady. Gdyby każdy po wyjęciu karmelka złożył skrzętnie papierki i zwrócił właścicielowi fabryki zaoszczędziłibyśmy sobie rocznie milion złotych (zjadamy rocznie 100 milionów karmelków, papierki kosztuje grosz). Ma pan już 11 milionów na pokrycie deficytu. Idźmy dalej. Znaczniki pocztowe. Kto powiedział, że osteplowane znaczki pocztowe nie mogą być powtórnie użyte? Wystarczy zetrzeć stemplek i posmarować odwrotną stronę klejem. Cóż prostszego na świecie? Na tem też można zaoszczędzić sobie dwa miliony. A teraz niech pan pomyśli. Ile mogliśmybyśmy zaoszczędzić na kolejach, gdyby naprzykład zmniejszono przestrzeń między miastami. Wiem, że to jest śmiały pomysł, ale czego się nie robi dla dobra kraju? Więc, powiedzmy, jeżeli między Łodzią i Warszawą odległość wynosi sto kilkanaście kilometrów należy, zbliżyć te obydwie miasta do siebie, wówczas ilość zużytego węgla przez lokomotywę będzie mniejsza, a ceny biletów zostaną takie same. Na tej koncepcji można zaoszczędzić kilka milionów.

Poruszył się niespokojnie, spojrzawszy dokoła obłądym wzrokiem i dodał:
— Tylko u nas się na tem nie rozumieją...
— Tylko u nas się na tem nie rozumieją...
Rozrzutnicy! STOP.

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj sobota o godz. 4-ej po poł. zęga Fódz Stefania Jarkowska, kreując tytułową rolę w uroczym „Roxy”. — Ceny zmniejszone

Dzisiaj sobota wieczorem i jutro niedziela dwukrotnie: o godz. 4-ej po poł. i o 8.30 wieczorem ewenement bieżącego sezonu rewelacyjna „Ulica” ze świetnym artystą Stefanem Jarczem w roli popisywającej. — Ceny zmniejszone

Najbliższą premierą w Teatrze Miejskim będzie sensacyjna, pełna pikantacji i sarkazmu komedia historyczna Savoir'a „Katarzyna”. Reżyseruje E. Zytecki.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj sobota, niedziela i poniedziałek wieczorem salonowa komedia Vernouil'a „Tak się zdobywa kobiety”.

WYJAZD STEFANII JARKOWSKIEJ

Znakomita artystka Stefania Jarkowska po dwumiesięcznym pobycie w naszym mieście, nieodwołalnie opuszcza Łódź. Jutro niedziela o godzinie 5-ej po poł. pożegnalny jej występ w „Roxy”.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj sobota jutro niedziela dwukrotnie i następnymi bawic będą publiczność wesola komedia-wodewil Stefana Turakiego „Czar munduru”.

WYSTĘPY REWJI KRAKOWSKIEJ

Dzisiaj w sobotę dwa przedstawienia: o godzinie 7.15 i o 9.15 wiecz. przebojowej pełnej humoru rewji p. t. „Choć goło, ale wesolo”.
W przygotowaniu pod reżyserją dyr. J. Piłarskiego historyczna sztuka Z. Bośniackiej p. t. „Obrona Częstochowy”.

Jeszcze żaden odbiornik
nie był tak rozchwytywany, jak
prądowa czterolampówka
(płata prostownicza)

REX DOMO

Rewelacyjna
cena **zł. 590.—** z lampami

RADJO-REICHER, PIOTRKOWSKA 142.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

„CASINO“



111-ci tydzień rekordowego powodzenia!

Początek o g. 4.30 w sob. i niedziele o g. 12-ej.

Poranki w soboty i niedziele gr. 75 i zł. 1.

MONTE CARLO

Reżyserji słyn. Ernesta Lubitscha w roli gł. przebiła

Jeanette Mac Donald

Ceny miejsc na wszystkie seanse żniżone **zł. 1, 2 i 3.**

O wszystkim potrochu...

Choroba robotnika nie może być powodem do wypowiedzenia pracy. — Pomóżmy biednej działawie szkolnej! — Egzaminy maturalne w tym roku nie ulegną zmianie.

Niejednokrotnie wynikały spory i nieporozumienia między robotnikami i pracodawcami na tle rozwiązania umowy o pracę

z powodu choroby robotnika. Niewiadomo było mianowicie, jak długo wolno chorować robotnikowi bez narazenia się na stratę posady.

Główny inspektorat pracy rozesłał w tej sprawie znamienne okólniki, wyjaśniające iż choroba robotnika, trwająca nie dłużej niż cztery tygodnie, nie może być uznana za powód do rozwiązania umowy.

Nawet dłuższa choroba nie stanowi jeszcze ważnego powodu do wypowiedzenia za wyjątkiem ściśle określonych wypadków, o czym rozstrzygną sąd.

„Express” poruszył niedawno niezwykle ważną kwestję dotyczącą **niędzy wśród dzieci bezrobotnych**, które często przychodzą do szkół powszechnych bez śniadania.

Ponieważ bezrobocie jest kłeską ogólną, przeto wypadki takie zdarzały się nie w jednym, lecz wielu miastach.

Cbecznie, jak się dowiadujemy, tu i ówdzie społeczeństwo poczyniło pewne starania w celu przyśpieszenia z pomocą głodującym dzieciom.

Oto naprzykład opieki szkolne przy kilku szkołach powszechnych w Warszawie zorganizowały własnym kosztem i wysiłkiem

kuchnie.

Hallo! Tu radio!..

PROGRAM ROZGŁOSIŃ ŁÓDZKIEJ
„POLSKIEGO RADJA”

SOBOTA, dnia 21 marca 1931 roku.

Godz. 11.58—12.05. Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie.
12.05—13.15. Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil Łódź, Piotrkowska Nr. 160.
13.15—13.25. Odczytanie programu dziennego i repertuaru teatrów i kin. 13.25—15.50. Przerwa 15.00—15.20 Odczyt dla maturalistów. „Herezje 14 i 15-go wieku i ich związek z Reformacją” — wygl. prof. St. Nowakowski (tr. z W-wy) 15.20—15.50 Przerwa. 15.50—16.10 Skrzynka pocztowa techniczna — omówi kierownik Wydz. Propagandy P. R. p. Wacław Frenkiel (tr. z Warszawy). 16.15—16.30 Kacik artystyczny L. S. G. z Warszawy. 16.30—16.45 Płyty gramofonowe z Warszawy. 16.45—17.15 Kacik dla młodych talentów muzycznych. Wykonawcy: Felicja Blumentalówna (fort). Józefa Tygielska (sopran). Na fortepianie towarzyszy prof. Ludwik Urstein (tr. z W-wy). 17.15—17.40 Odczyt z Krakowa. „Jęj Królewska Mość Maszyna” — wygl. prof. inż. Aleksander Groza. 17.45—18.45 Słuchowisko

w których wydaje się pożywienie dzieciom niezamożnym, uczęszczającym do tych szkół.

Pieniądze na ten cel pochodzą ze składek jakie płacą zamożniejsi rodzice. W kuchniach pracują matki dzieci, przyczem każda ma kolejny dyżur.

Jest to pierwszy bodaj tego rodzaju przykład doraźnej pomocy dla działaw szkolnej. Przykład ten powinien znaleźć licznych naśladowców w innych miastach Polski.

Przed kilku dniami rozeszły się pogłoski o mających rzekomo nastąpić zmianach w systemie egzaminów maturalnych dla szkół kategorii B.

Wiadomość ta wywołała zamieszanie i popłoch wśród młodzieży szkolnej ze względu na to, że zbliża się termin egzaminów maturalnych, a omiawiane zmiany zakrawały na dość znaczne **obozżenia**.

Jak się jednak dowiadujemy, zmiany te zostaną wprowadzone dopiero w przyszłym roku szkolnym, w tym roku więc wszystkie odbędą się po staremu.

W szkołach kategorii B uczniowie zdawać będą z 5 przedmiotów ustnie i piśmiennie, przyczem egzaminy odbywać się będą w asystencji jednego delegata, a nie całej komisji.

W szkołach kategorii A egzaminy również odbywać się będą w tym roku bez zmian.

dla młodzieży. „Bohaterki myt o Perseuszu” — w opracowaniu Henryki Nowocienowej. Następnie koncert dla młodzieży. Wykonawcy Ork. P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego, Henryka Kor ska (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.) (tr. z W-wy). 18.45—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19.25—19.40 Płyty gramofonowe z Warszawy. 19.40—19.55 Prasowy dziennik radiowy z W-wy. 20.00—20.15 Feljeton p. t. „Walka z przestępstwem” wygl. p. H. Wiewiórska (tr. z W-wy) 20.15—20.30 „Czartoryski i Chłopicki” — wygl. pułk. H. Elle (tr. z W-wy) 20.30—21.15 Recital skrzypcowy Litmana Barenblatta (tr. z W-wy). 21.20—22.00 Koncert muzyki lekkiej z W-wy. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i Zuzanna Karin (sopran). 22.00—22.15 Feljeton p. t. „Murzyn o kobiecie” — wygl. Wacław Rogowicz (tr. z W-wy). 22.15—22.35 Utwory Chopina w wykonaniu na fort. przez Konstantego Helntza (tr. z W-wy). 22.35 Komunikaty: PAT, meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz koncert życzeń z płyt gramofonowych.



Kapryśna wampirzyca ekranu

i popularny pisarz francuski przed sądem

W jednym z sądów paryskich odbędzie się w najbliższym czasie niezwykle charakterystyczna

sprawa sądowa

między znanym pisarzem francuskim Pawłem Reboux a paryską gwiazdą filmowa, występującą pod pseudonimem Damia.

Spór rozpoczął się od tego, że jedno z towarzystw filmowych zwróciło się do pisarza z propozycją napisania scenariusza, w którym główną rolę odegrałaby pani Damia, będąca tak modnym dziś typem

„wampirzyca ekranu”.

Reboux miał otrzymać jako honorarium 50 tysięcy franków, artystka zastrzegła sobie jednak prawo przejrzenia scenariusza i poczynienia ewentualnych poprawek.

Reboux zasiadł do pracy i po kilku tygodniach scenariusz był gotowy.

Bohaterką scenariusza była paryska prostytutka, która usiłowała nie tylko swego kochanka, lecz również właściciela knajpy apaszowskiej, kilku urzędników policji kryminalnej i wreszcie

samego prelektora policji.

Pani Damia scenariusz ten odrzuciła, jako

nazbyt mało sensacyjny.

Autor w myśl umowy musiał zmienić całą akcję. Drugi scenariusz został również odrzucony i taki sam los spotkał trzecią próbkę.

Reboux poraz czwarty zabrał się do opracowania scenariusza dla kapryśnej wampirzyca. Tym razem przedstawił ją w roli

wodzira piratów.

U jej stóp kłęczą nie tylko niewolnicy, lecz wszyscy jej podwładni nad którymi ta bohaterska kobieta ma nieograniczoną władzę. W końcu pewien admirał staje się niewolnikiem jej zmysłów.

Damia rękopisu tego nie przyjęła, oświadczając, że tego rodzaju rola nadaje się dla początkującej aktorki, a nie dla niej —

doświadczonej wampirzyca.

Reboux wpadł w wściekłość, podał przy niej scenariusz na drobne kawałki, poczem zwrócił się do sądu, domagając się odszkodowania w sumie 50 tysięcy franków.



Dzisiaj i dni następnych!

Dramat piękny i wzruszający miłość. Wśród zawieruchy wojennej. Śród podstępów i zdrady przyjaciel snuje się piękna historia: bohaterstwa, odwagi i wielkiej miłości młodego oficera nazwiskiem

„Porucznik Armand”

Role główne kreuje

Ramon NOVARRO

bohater „Ben - Hura”, „Skrzydlatej Floty” i „Paganina”, śpiewa w tym filmie pieśni miłosne, sentymentalne i nastrojowe z czarującą i uroczą partnerką DOROTHY JORDAN.

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności krajowe.

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty, niedziele i święta o 12.30. Ceny miejsc popularne.

Wkrótce KONIEC ŚWIATA



W ODMETACH ŻYCIA

Powieść sensacyjno-kryminalna.

Napisał dla „Expressu“ JERZY BAK.

27)

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

W wariete „Alhambra“ zamordowany został przemysłowiec warszawski Zygmunt Rulecki, który przybył tam ze swą żoną. Podejrzenie pada na piękną tancerkę, Gizę Ordeńską, która podczas występu miała przy sobie broń.

Ordeńska aresztowana i osadzona w więzieniu odmówiła ona udzielenia wszelkich zeznań.

Siedztwo wykazało, że Rulecki siedział twarzą zwrócony do sceny, natomiast zmarł od kuli, która ugodziła go w plecy.

W tym samym czasie opinie publiczną zelektryzował inny wypadek, a mianowicie samobójstwo kasjera Banku Gospodarczego — Zygmunta Liwskiego, który zdefraudował pół miliona złotych. Okazało się, że Liwski był krytycznym wieczorem w „Alhambrze“ i starał się o uzyskanie od Ruleckiego pożyczki na pokrycie zdefraudowanej sumy.

Obrony Ordeńskiej podejmuje się znany adwokat warszawski dr Holz, który dobiera sobie do pomocy kierownika brygady detektywów Scotland Yardu, Edwina Browna, bawiącego przypadkowo w Warszawie.

Brown w sprytny sposób zwalnia Ordeńską z więzienia pod pretekstem choroby.

Pewnej nocy po mrocznych zaułkach Powiśla błądził jakiś cieć.

Był to młody mężczyzna, który znikł za bramą jednej z odpranych kamienic na Bugaju. W dusznej, zadymionej izbie czekali już nad dwaj mężczyźni. Między przybyłym a domownikami powstaje sprzeczka, która zamienia się w walkę na noże. Podczas huki wpada do izby Brown, który porzuca młodzieńca.

Dr Holz od razu poznał owego młodzieńca: jest to Barczak, który czuł na życie pani Liwskiej z rozkazu swych kamratów.

Brown udał się na bal do palacu pani Ruleckiej. Przy pomocy narkotyku wprowadził Rulecką w stan uśpienia i zabrał do hotelu.

Barczak poznał od razu Rulecką i stwierdza, że ona właśnie namówiła całą bandę do zgładzenia Liwskiej. Rulecka po odzyskaniu przytomności nie chce nic powiedzieć, wobec tego detektyw wprowadza ją w trans hipnotyczny i w ten sposób wydobł od niej przyznanie się do winy. Rulecka przysięga, że chciała zamordować Liwską, za to, że zabrała jej męża.

Między detektywem Brownem a Holzem wywiązuje się cicha rywalizacja o Ordeńską, ku której obydwoj pałała szczerą miłością. Ordeńska jest niezdecydowana kogo ma wybrać na swego moralnego opiekuna, lecz w końcu wybiera detektywa. Dr Holz, zrozpaczony tą decyzją, wyjeżdża do Zakopanego i w pociazu spotyka Rulecką, która również jedzie do „zimowej stolicy“ Polski.

Adwokat zwrócił również uwagę na pewną damę, siedzącą samotnie w ostatnim przedziale.

Nagle, wśród nocy, na pociąg mknący w stronę Krakowa wpada z boku express. Odbrymia katastrofa pociągowa za sobą wiele ofiar, lecz Holz na szczęście wyszedł cało. Z trudem udało mu się wyciągnąć z pogruchołanego wagonu nieprzytomną Rulecką i w tej chwili przypomniła mu się piękna nieznajoma z ostatniego przedziału.

Holz znalazł przy pięknej nieznajomej konertę zawierającą skradziony z jego biurka dokument — list Liwskiego, w którym samobójca oświadcza, że Ordeńska jest niewinna.

Po upływie pół godziny Holz pożegnał panią Tamarę i przyrzekł, że ją odwiedzi.

Uśmiechnęła się obiecująco i skinęła głową na znak zgody.

W kurwatarzu natknął się na siostrę.

— Jaki jest stan pani Zubowej? — zwrócił się do niej.

— O ile mi wiadomo, nic poważnego odparła siostra... Kość przedramienia wa uszkodzona, pozatem lekkie potłuczenia...

Holz stał przez kilka sekund niezdecydowany. Wreszcie zapytał:

— Czy pani Zubowa sama podała swe nazwisko?

— Oczywiście... Nie znaleźliśmy przy niej żadnych dokumentów... Gdy ją przywieziono do szpitala była nieprzytomna. Cała noc majaczyła... Zrywała się z łóżka i szukała ciągle jakiegoś listu...

— Listu?...

— Tak... „Gdzie mój list? — szepta-

ła nieprzytomnie — „Oddajcie mi ten list!“ Dopiero nad ranem odzyskała przytomność i pierwsze jej pytanie również dotyczyło owego listu... Ale przecież nic przy sobie nie miała... To były pewnie jakieś halucynacje...

— Prawdopodobnie... Dziękuję siostrze...

I oddalił się z zagadkowym uśmiechem na twarzy.

Stan Ruleckiej był również nie najgorszy. Ucieszyła się ogromnie na widok Holza, który przyniósł jej wiązankę herbacianych róż.

— Sądziłam, że pan wyjechał do Zakopanego... — szepnęła słabym głosem.

— O, nie... — odparł z przekonaniem — Czy mógłbym zostawić tu panią w tym stanie?...

O pięknej nieznajomej nie wspomniał ani słowem. A może Rulecka wiedziała o niej więcej niż on?... Narazie postanowił jednak zachować w tajemnicy ich znajomość.

Po upływie dwóch tygodni obydwie rekonwalescentki spacerowały już po śali szpitalnej.

Holz codziennie niemal odwiedzał obydwie niewiasty, śledząc uważnie ich stopniowy powrót do zdrowia. Główną uwagę zwracał oczywiście na Tamarę, która miała niewątpliwie w swych rekwizytach klucz do tajemniczej zagadki. Zdarsza to się więc często, że H. nie miał czasu na odwiedzenie Ruleckiej, która zresztą szybciej powracała do zdrowia i za kilka dni miała już wyjechać do Zakopanego.

Mimo jednak wysokiego napięcia uwagi nie mógł dojrzeć nic podejrzanego w osobie nowej przyjaciółki. Gdyby nie ów fatalny list, nie wpadłoby mu nigdy na myśl, że Tamara może mieć coś wspólnego z morderstwem w „Alhambrze“, ewentualnie z samobójstwem kasjera Banku Gospodarczego. List był jednakże dostatecznym dowodem, stwierdzającym, że Tamara była w kontakcie przynajmniej z Barczakiem, który sam zeznał, że kradzieży dokonał na zlecenie „czarnej damy“, jak się później okazało — Ruleckiej.

Znowu więc stawał wobec skoplikowanej, nieodgadnionej zagadki. Skoro Rulecka była posiadaczką tego listu, a teraz list ten znalazł się w rękach Tamary, to między temi dwiema niewiastami musiał istnieć jakiś kontakt!... Inaczej

nie mógł sobie tego wytłumaczyć!... A może list ten nie dotarł wcale do rąk Ruleckiej?... Im dłużej się nad tem zastanawiał, tem wyraźniej wyczuwał wielki zamęt w głowie i nie mógł wybrnąć z tego kłębowiska domysłów.

Cheąc jednak wypróbować, czy Rulecka nie zna Zubowej, wtracił podczas rozmowy jej nazwisko, oświadczając, że jakaś pani Tamara Zubowa, ofiara katastrofy pod Krakowem, dogorywa w szpitalu.

Rulecka przejęła się tą wiadomością, lecz na nazwisko nie zwróciła żadnej uwagi.

Holz powtórzył ten sam manewr z Zubową, wymieniając nazwisko Ruleckiej, lecz rosjanka załamała tylko dłonie i szepnęła żałośnie:

— Ach, ta przeklęta katastrofa!...

Pozostało jeszcze jedno wyjście: — zawiadomienie o wszystkim Brown, który miał wszak zawsze możność porozumienia się z Barczakiem i wydostania od niego kim jest Tamara Zubowa.

Wysłał w tej sprawie polecony list do detektywa, wtajemniczając go szczegółowo w przebieg ostatnich wypadków i dając jednocześnie szczegółowy rysopis Zubowej. Po upływie czterech dni otrzymał krótką odpowiedź, z której wynikało, że Barczak nie zna żadnej kobiety o podobnym nazwisku. Detektyw dodawał jednak od siebie, że sprawa ta przedstawia się bardzo tajemniczo, gdyż list był już w jego posiadaniu i nagle zginął w niewytłumaczony sposób. Brown zwracał się więc do adwokata, aby „zaopiekował się“ Zubową i donosił mu o wszystkich spostrzeżeniach.

Holz stracił w Krakowie cały miesiąc, nie osiągnawszy żadnego rezultatu. Rulecka wyszła wcześniej ze szpitala i sama wyjechała do Zakopanego. W kilka dni później ruszył również w dalszą drogę Holz wraz z Tamarą. Zubowa udała się do swej ciotki, mieszkającej na Kasprzyskach, Holz zaś zamieszkał w pensjonacie „Orzeł“ w Alejach Kościuszkich.

Po przybyciu do Zakopanego skonstatował, że Ordeńska nie napisała doń ani słowa. Fakt ten znowu wprowadził go z równowagi na kilka dni, lecz toczące się z zawrotną szybkością wypadki, zaprzatnęły wkrótce jego umysł innymi sprawami.

ROZDZIAŁ XXI.

Brylant

Brown nie napisał wszystkiego adwokatowi, nie chcąc się przed nim skompromitować.

W rzeczywistości bowiem sprawa przedstawiała się następująco: Barczak za cenę odzyskania wolności zgodził się wreszcie wskazać miejsce, gdzie ukrył skradziony dokument. Przyznał się, że listu tego nie oddał jeszcze współnikom, z którymi miał osobiste porachunki. Detektyw udał się więc na wskazane miejsce i okazało się, że Barczak tym razem mówił prawdę. Dokument był zakopany na jednym z pustych placików w okolicy Bugaju, a więc stałego miejsca pobytu tajemniczej bandy rzeźmieszków.

Detektyw miał wreszcie w ręku ostatnie słowa Liwskiego... Wprawdzie list ten nie wskazywał właściwego mordercy, lecz był zeznaniem świadka, który w obliczu śmierci nie miał powodu do ukrywania prawdy i który kategorycz-

nie zaprzeczał, jakoby Ordeńska była sprawczynią zabójstwa.

Komu jednak zależało na tem, aby dokument ten zniszczyć i usunąć wszystkie dowody, niewinniejające tancerkę? Barczak zeznał, że do kradzieży namówiła go pośrednio Rulecka, skąd więc list ten znalazł się znowu w rękach Tamary Zubow, która jechała do Zakopanego razem z Rulecką wcale jej nie znając?...

Brown wiedział narazie tylko jedno: w pokoju jego popełniono kradzież. Gdy po otrzymaniu listu od Holza, pobiegł do swego biurka i otworzył kluczykiem szufladkę, skonstatował brak dokumentu. Czarnodziejski list przechodził z rąk do rąk w jakiś tajemniczy sposób.

Wobec takiego obrotu rzeczy detektyw postanowił zatrzymać jeszcze Barczaka aż do wyświetlenia tej zagadkowej afery. Barczak, badany w tej sprawie, nie mógł oczywiście nic powiedzieć.

Drzwi od łazienki były stale zamykane na klucz, a pozatem więzień miał skrupowane ręce i nogi, nie mógł więc w żaden sposób przedostać się do pokoju, otworzyć bez śladu szufladkę i skraść ponownie ten sam dokument. Zresztą, dlaczego miałby to uczynić?... Wszak sam wskazał detektywowi miejsce, w którym ukrył list, spodziewając się, że wyjdzie przez to na wolność, dlaczego miałby więc dobrowolnie skazywać siebie znowu na długie tygodnie osamotnienia w łazience?...

Brown przypuszczał raczej, że kradzieży dokonał ktoś ze służby hotelowej i postanowił podwoić czujność.

Dla pewności nie wychodził z domu i spotykał się z Ordeńską w swym pokoju. Sekretarz wychodził wówczas na miasto, byli więc sami i nikt im nie przeszkadzał.

Pewnego wieczoru, gdy siedzieli razem w pokoju Browna, detektyw wyciągnął z kieszeni maleńkie pudełeczko, obciągnięte czerwonym aksamitem i rzekł, wręczając je Ordeńskiej:

— Dziś mijają trzy miesiące od chwili naszego pierwszego spotkania... Ponieważ moment ten odegrał tak kolosalną rolę w moim życiu, przeto bądź łaskawa przyjąć ten skromny podarunek na pamiątkę wspólnie spędzonych chwil.

Ordeńska ze zdumieniem w oczach otworzyła maleńkie etui i uśmiech wielkiej radości rozjaśnił jej twarz. Na dnie pudełka leżał wielki, roziskrzony brylant w miesternej, barokowej oprawie.

— Ach, jaki cudowny! — zawołała, rzucając mu się na szyję. — Wiesz, od czasu, gdy straciłam wszystkie moje klejnoty, marzę o pierścionku z brylantem... Jakiś ty dla mnie dobry!...

Obsypywała go pocałunkami, a on jak piórko unosił ją do góry i tulił do siebie, darząc pieszczołami.

— Tak się bardzo cieszę, że sprawiłem ci tem radość... — szeptał, całując jej łabędzią szyję.

Twarz jej posmutniała nagle i zapytała cicho:

— A kiedy wolno mi będzie włożyć ten pierścionek na palec?

— Kiedy chcesz... Możesz już to uczynić...

— Ale ja myślę co innego... W domu przecież nie będę nosiła tak drogich klejnotów... Chciałabym już żyć jak dawniej... Bawić się, podróżować, szaleć...

Brown spojrział na nią współczującym wzrokiem.

— Rozumiem... Ale, moja droga, to musi jeszcze potrwać... Nie możemy się teraz pokazywać publicznie... Potem, po procesie, wyjedziemy z Warszawy... Rozpoczniemy nowe życie...

— A czy jesteś pewny, że mnie zwolnią?...

— Ręczę za to!... Już moja w tem głowa, bądź spokojna...

— Dobrze, ale słuchaj... Mam do ciebie jeszcze jedną prośbę...

— Słucham cię... Mów śmiało...

Wiesz, że wszystko dla ciebie uczynię... Przytulila się doń jeszcze mocniej.

— Widzisz, mój drogi... niepokoi mnie jedna myśl... Holz może znać nasze szczęście.

— O to możesz być spokojna... Otrzy małem od niego list... Mam wrażenie, że zapomniał o tobie... Obecnie interesują go inne kobiety...

— Inne?...

— Czy jesteś o niego zazdrosna?...

— Nie... nie o to chodzi... bardzo mnie to nawet cieszy, ale chciałabym wiedzieć...

— Jest w Zakopanem z Rulecką...

(Dalszy ciąg jutro)

Pełna tabela wygranych

10-go dnia ciągnięcia 5 klasy loterii państwowej.

I-sze ciągnięcie.

100.000 zł. wygrał nr. 20933
 15.000 zł. wygrał nr. 179371
 5.000 zł. wygrał nr. 129900
 Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 727
 22445 26560 59547 65702 71101 73689
 94247 98155 103730 117912 135999
 166204 179645 189594
 Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 10878
 16150 23889 35851 99623 126396 138554
 179096 193003.
 Po 50 zł. wygrały n-ry: 2652 4859
 6565 6734 8606 10673 117792 12050
 20080 23316 27859 28373 29072 33538
 31911 71111 28822 46192 46851 50266
 51223 52197 53144 54117 51446 54559
 60472 67165 68387 72768 72894 76461
 76532 77354 79569 82385 82539 84572
 85404 85548 95651 96681 99757 103208
 112755 112785 119720 121617 126915
 127664 130706 131297 132194 135995
 137184 143328 145682 160131 153360
 162190 165580 166660 171903 174020
 177244 178921 179386 182822 184143
 184338 184540 185511 186737 186103
 190712 190832 192032 193501 202513

STAWKI:

52 133 206 402 548 861 982 1049 62 178 386
 411 65 99 574 93 741 91 2013 3312 97 789 818
 4120 290 510 735 85 817 5055 145 060 762 83
 960 6075 118 29 81 676 746 886 7135 82 509 666
 831 54 70 8058 62 289 450 74 555 664 98 897
 9010 106 12 288 322 900 10122 436 657 550 952
 11026 167 30 434 45 551 57 686 839 12403 55 512
 709 836 936 39 13043 222 396 691 787 831 44
 52 909 88 14042 71 289 90 326 77 646 99 827 918
 15121 60 85 541 888 985 16226 64 537 47 728 876
 17141 214 44 88 337 95 707 836 901 18325 479
 628 66 887 19006 39 139 65 71 429 555 74 711
 20117 67 74 94 576 21264 74 341 483 580 622 47
 22034 70 185 340 507 52 581 834 977 23077 335
 86 437 24299 78 334 902 15
 25111 309 540 26128 29 97 201 79 471 85 599
 661 77 770 854 27050 627 581 684 823 28048 268
 413 527 95 634 29282 309 30163 252 348 581 690
 888 948 85 31066 638 701 32175 233 571 97 671
 728 48 833 64 991 33102 237 301 32 42 465 71
 532 35 80 84 806 12 58 965 34093 181 247 52 578
 35071 179 476 91 620 21 27 844 36122 216 708
 70 37000 181 224 533 688 38106 73 94 97 430 93
 637 38 52 99 905 33 43 65 81 39014 131 58 279
 502 819 46 914 40265 363 447 60 505 37 976 41522
 702 61 42003 45 209 385 450 72 631 876 923 43615
 804 44046 286 377 653 873 45 942 45412 622 43
 953 46059 70 305 53 610 43 740 94 845 996 47464
 537 609 76 48142 292 383 490 532 602 53 70 857
 49180 311 16 838 70 94
 50145 321 36 40 404 14 586 692 51117 233 310
 553 904 37 52135 247 306 34 539 841 43 76 790
 852 53467 732 885 973 54316 482 708 810 55148
 91 297 333 491 623 35 701 829 56099 903 57125
 61 207 685 58513 636 58100 253 90 458 511 49
 709
 60025 218 550 78 836 61 61275 445 817 922
 62159 190 486 24 631 89 836 63 925 63108 18 281
 90 756 872 64168 218 332 505 633 737 38 923 42
 79 65013 77 216 76 305 431 520 826 994 66059
 131 314 34 66 462 646 717 820 957 67041 147 548
 624 715 89 874 916 19 68287 754 69465 887 70022
 58 181 369 661 703 4 56 926 66 71018 103 313
 530 745 82 801 72065 479 557 967 73357 472 73
 697 74127 67 385 427 513 614 742
 75214 373 404 810 33 908 76011 31 358 732 43

49 76 77329 77 522 97 725 864 933 78153 233 582
 625 839 916 42 79042 252 307 98 543 60 71 645
 68 960 70
 80035 258 343 777 81035 258 343 77 81318 83
 425 93 857 82016 159 273 383 511 20 40 83604 640
 860 88 925 84130 515 788 98 935 85026 256 633
 70 843 973 87135 296 388 414 579 702 88222 78
 95 561 88126 213 78 96 561 497 541 616 30 90051
 446 65 542 638 743 69 74 966 91100 44 49 338 966
 92080 97 532 892 93029 459 704 29 836 968 94116
 260 65 445 586 874 68 85 916 82 95254 506 45 746
 96069 178 299 529 524 60 655 773 97133 252 356
 566 424 624 709 822 902 98007 45 193 477 560
 874 99288 503 15 33 760 814
 100057 101709 963 102187 422 516 37 68 642
 821 103060 90 156 95 271 80 94 616 104146 433
 630 88 820 56 72 105573 154 213 99 497 645 86
 802 943 106 193 696 881 107285 549 642 108000
 68 69 300 518 891 914 45 109263 433 67 513 924
 110198 238 348 557 735 994 111064 190 568 83
 502 837 941 43 60 112019 377 557 640 48 769
 113067 255 421 588 620 922 114053 326 76 506
 804 115010 203 8 429 626 116058 188 228 51 58
 91 363 16 37 68 453 79 654 919 56 117163 379
 59 586 613 77 891 118284 415 46 898 119230 41
 286 552 638 808 58 120002 39 67 807 49 121057
 289 200 366 539 43 731 844 66 960 85 122155 59
 97 219 55 395 448 555 679 83 958 123346 660 797
 909 38 124045 87 105 525 834 912
 125002 626 35 126309 457 92 573 660 64 127162
 85 88 743 418 641 883 904 128137 264 406 530 53
 637 733 817 31 129067 167 202 17 21 429 661 750
 68 80 831 945 81 130005 240 64 685 882 131027
 94 145 64 557 132090 126 218 87 389 665 760 844
 63 133123 69 475 636 952 134021 97 279 82 409
 582 640 712 46 135007 515 812 136065 508 619
 927 98 137089 138 354 66 517 666 53 138077 114
 810 944 97 140024 214 381 409 514 141117 40 80
 347 630 724 142560 619 738 870 143373 510 601
 825 91 921 144189 533 605 11 968 145018 47 167
 221 42 429 719 146000 199 268 311 92 610 19 70
 147122 243 336 547 65 615 148533 41 79 149081
 85 635 818 54
 150169 296 302 585 721 990 151167 399 524
 57 829 92 152007 213 74 663 610 75 929 153103
 13 363 401 85 643 805 154089 106 314 654 85
 667 851 60 155145 10 11 758 156064 209 348 503
 79 642
 170001 224 528 57 729 853 974 156036 251
 80 396 633 844 159286 400 98 592 877 160145 91
 444 553 630 727 824 161083 503 653 715 88 800 22
 50 90 903 9 162133 205 30 417 519 622 77 759
 814 163255 90 528 74 436 54 579 855 910 54
 164277 824 902
 165010 15 416 537 871 166046 75 112 16 291
 428 649 728 68 901 167176 251 63 541 46 83 774
 921 168123 91 262 555 94 169102 262 384 89 529
 92 96 604 956 170068 010 246 307 55 455 673
 171082 107 210 329 54 88 439 52 92 843 963 66
 172090 405 819 66 173188 286 567 96 174098 971
 175131 574 651 176035 117 233 364 536 604
 730 846 917 177291 457 518 25 652 834 178035 74
 910 179318 45 512 590 744 70 887 99 967 180024
 179 558 76 654 734 181063 263 337 562 680 902
 182612 920 183005 53 107 636 795 845 184024
 152 63 78 231 36 404 99 655 800 185025 488
 513 78 94 892 186078 105 408 20 70 670 743 53
 830 40 920 187192 474 624 189105 27 231 51 367
 519 926 62 189089 335 543
 190005 163 90 210 317 37 47 488 92 575 600
 902 191089 473 529 82 715 928 192073 225 93
 450 876 193135 425 68 506 768 194024 71 140
 218 303 89 461 574 99 195231 32 310 628 76 812
 86 196140 370 72 748 815 914 40 197041 127 370
 81 607 198310 49 441 521 32 97 199217 310 546
 678 845 952 53
 200580 781 201145 91 263 356 433 568 95 99 730
 50 955 202124 53 463 501 625 51 703 828 956
 203263 67 439 505 26 68 204141 312 205132 37
 47 236 535 901 74 206044 129 360 555 723 90
 87 91 863 952 78 207273 525 24 520 614 85 766

863 208138 91 201 8 38 82 426 94 698 805 995
 209036 52 154 70 679 732 918 77

II-GIE CIĄNIENIE. PO PRZERWIE.

50.000 zł. wygrał nr. 184762.
 25.000 zł. wygrał nr. 102473.
 Po 10.000 zł. wygrały n-ry 126719
 199141.
 5.000 zł. wygrał nr. 168625.
 Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 46400
 68442 155303 162326.
 Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 23997
 34322 42657 80959 85833 103159 150711
 161082 174093 178404 178768 193321
 195290.
 Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 20928
 26227 26989 44240 58205 93517 134961
 171216 175702 192620 193642 199757
 208917.
 Po 500 zł. wygrały n-ry: 4062 5731
 5821 11660 12772 13656 15473 18308
 19878 25064 3323 433335 33517 35917
 37333 36885 45801 50213 52465 55212
 61025 62753 63423 65101 71609 79349
 85614 88244 90565 91870.

92796 95016 96779 95334 106216
 108785 110431 112770 113284 114061
 115733 121011 124002 127498 130219
 131318 129622 129777 143631 148366
 150675 152694 157596 160324 165972
 170874 186393 189168 190599 192581
 199795 205512 206280 208723 209190.
 Po 250 złotych wygrały n-ry:
 7 212 42 346 407 11 17 873 79 98 1273 314
 586 602 2282 538 711 899 3160 294 330 470
 609 53 4138 217 459 5050 81 128 78 268 81 346
 95 6040 66 93 94 192 327 754 89 873 7088 158
 241 313 574 78 644 8020 156 462 723 892 953 79
 9007 688 709 862.
 10070 197 285 304 75 536 789 905 21 110007
 287 441 529 693 777 827 12344 98 598 868 13126
 562 667 14220 21 55 68 366 74 568 73 78 713
 946 15038 138 391 402 16317 29 72 650 814 18
 83 90 901 17085 391 419 51 602 754 965 18086
 110 226 380 475 589 766 960.
 20256 58 333 424 573 210303 348 511 28
 98 849 52 951 573 22052 183 473 524 665 87
 23461 90 580 618 80 700 24036 86 126 406 519
 52 908 89.
 25061 233 42 340 494 532 835 930 26027 8201
 97 967 99 27128 258 68 493 840 28061 326 67
 670 784 901 20069 126 308 517 648 715 76 950.
 30444 96 843 31173 347 585 656 846 80 32007
 61 90 125 730 74 822 907 33063 70 195 461 614
 744 65 34261 305 505 12 37 657 773 808 920
 35086 522 47 622 996 36311 803 976 37109 66
 95 212 58 355 753 62 38152 66 208 76 93 300
 38 609 760 66 80 924 39349 421 534 83 607 769
 40071 178 285 344 462 709 1 662 851 41108
 85 43037 307 32 480 626 749 99 44370 455 591
 534 75 89 871 42032 305 417 520 841 45 916 56
 743 52 45100 254 57 384 94 440 50 588 765 69
 964 46867 912 47336 454 84 572 817 86 48302
 39118 259 329 549 72 618 715 853.
 50099 430 523 76 77 624 9 0968 51591 656
 800 76 52659 756 88 53113 76 360 69 646 90
 54340 96 455 707 94 839 40 940 73 99 55231
 378 56390 492 681 800 93 57012 260 359 89 410
 677 864 91 58000 115 50 224 86 94 327 409
 561 59582 607.
 60021 86 180 418 527 722 966 61109 70 373

457 62606 842 989 63206 323 464 6 6705 68
 64042 299 568 985 65472 754 66293 663 92 99
 540 956 67011 248 375 82 83 580 918 68160 460
 95 502 45 714 969 82 69024 88 117 237 432
 771 952.
 70267 353 559 699 925 49 71090 106 76 387
 478 591 634 72115 859 920 55 73069 278 332
 671 759 921 74213 715.
 75308 92 500 78 875 76098 198 316 566 606
 76 512 70 77226 31 48 49 98 326 588 78509 705
 895 79026 176 247 368 425 658 824 80230 56
 329 50 72 451 529 942 94 81009 268 342 98 490
 82060 182 93 363 739 993 83053 228 636 849
 84210 383 400 501 42 700 64 939 80 85071 415
 502 81 612 954 67 80212 708 67 87213 18 20
 62 453 94 661 85 755 904 88204 341 526 754 95
 89364 65 656 64 949.
 90125 240 51 71 327 575 885 901 68 91104
 381 892 92141 631 33 882 990 03142 204 72 74
 569 696 787 94488 712 847 96 990 95013 85 124
 393 457 662 704 96103 23 49 479 665 83 766 99
 854 97014 81 247 576 755 853 937 98008 36 143
 231 430 68 554 812 99120 341 534 612 889 917
 10051 561 724 900 62 101135 289 679 760
 95 102185 231 468 986 193089 448 54 545 614
 71 79 788 986 89 104263 385 533 755 64 960
 105046 212 304 37 738 87 106002 61 64 423 549
 55 907 107110 241 573 770 890 108080 338 44
 84 403 676 940 109256 476 605 882 903 110019
 53 123 324 407 601 111345 67 489 527 87 690
 816 112352 435 716 39 823 113023 519 649 73
 826 63 907 114267 426 63 512 793 878 115011
 698 16394 421 52 600 766 963 117215 61 72 98
 427 515 91 856 918 118142 224 89 552 686 356
 52 962 119440 866 702 34 772 908 26 70 121162
 768 88 122183 202 303 475 94 925 123222 94
 99 460 500 25 745 931 18 124032 219 30 61 301
 408 97 674 996.
 125027 116 54 331 58 561 737 963 126052 58
 300 73 772 886 127346 625 50 128194 376 437
 664 89 90 853 906 129550 772 130095 234 319
 505 775 817 45 131482 550 683 893 967 132415
 50 688 722 811 133611 707 134184 342 135281
 504 136002 120 229 31 583 85 661 793 953
 138009 39 78 156 139185 291 140033 51 287 567
 665 888 222 141151 377 424 92 828 142011 48
 150 56 459 649 961 143189 97 222 581 786 847
 917 144049 77 168 440 900 44 145325 485 514 99
 146039 95 100 74 513 737 147546 612 848 97
 148025 195 265 344 735 50 999 149021 30 117
 70 482 88 68



Otwarcie sezonu ligowego

Pierwsze spotkania rozegrają: Warszawianka z Garbarnią i Polonia z Cracovią

Po kilkumiesięcznej przerwie nareszcie w niedzielę otwarty zostanie sezon piłkarskich spotkań ligowych z takim utęsknieniem oczekiwany przez miłośników piłki nożnej, żadnych dreszczyków emocji.

Przeszło trzy miesiące dzieli nas od chwili kiedy na boiskach polskich padły ostatnie strzały ligowe, które zadecydowały o zdobyciu mistrzostwa przez sympatyczny zespół Cracovii, a z drugiej strony straciły w otchłań spadku zeszłorocznego beniaminka Ligi zespół Ł.T.S.G.

Ileż to emocji przyniosły ostatnie walki ligowe? Jak wielkie niespodzianki kryły ostatnie minuty spotkań.

Wystarczy przypomnieć, że upatrzona na A klasowy zespół Warszawianka zdołała uniknąć spadku a jej ocalenie wydało się chwilami wprost nieprawdopodobne.

Jedną jedyną bramkę zdobyła przez Mitusińskiego w spotkaniu z ŁKS-em za decydowała również o tym, że po długiej przerwie Cracovia znów zasiadła na tronie mistrzowskim.

Rozrywki ligowe mają w sobie tę zaletę, że przyciągają masy wzbudzają zainteresowanie każdego kto ma choć trochę wspólnego ze sportem.

Nic dziwnego że niedziela 22 marca oczekiwana jest z ogromną niecierpliwością przez miłośników footballu.

Sezon ligowy otwarty zostaje identycznie jak w roku ubiegłym t.j. meczem Garbarnia—Warszawianka w Krakowie.

W roku ubiegłym Warszawianka w pierwszym spotkaniu z Garbarnią zgotowała swym zwolennikom miłą niespodziankę. Pokonała bowiem ówczesnego wicemistrza Ligi w stosunku 3:1.

Czy niespodzianka ta powtórzy się i w r. b. należy mocno wątpić.

Serja zeszłorocznych porażek Garbarni posładała w pierwszym rzędzie

swoje uzasadnienie w beznadziejnej grze jej rezerwowego bramkarza który przyczynił się w dużej mierze do porażek swego zespołu.

Dzisiaj sytuacja zmieniła się nieco, Garbarnia pozyskała jednego z najbardziej utalentowanych bramkarzy polskich Falkowskiego z ŁTSG, a że postarała się również o wzmocnienie innych słabych pozycji, należy się spodziewać, że odegra ona w sezonie nadchodzącym jedną z najpoważniejszych ról.

Ambicja Warszawianki może bardzo dużo zdziałać, nie ulega jednak kwestji, że Garbarnia jest stuprocentowym faworytem tego spotkania i według wszelkiego prawdopodobieństwa uzyska w spotkaniu z Warszawianką pierwsze dwa punkty.

Los dziwnie zdarzył, że i drugi mecz inauguracyjny bieżącego sezonu Polonia—Cracovia posiada już swoją historję.

Zeszłoroczne spotkanie Cracovia — Polonia rozegrane również w Warszawie zakończyło się przegraną mistrza Ligi w stosunku 1:0.

Nieznaczne niedopatrzenie kierownictwa Polonii w sprawie zgłoszenia Pazurka sprawiło jednak, że mecz ten zweryfikowany został na korzyść Cracovii co w niemałej mierze przyczyniło się do zdobycia przez Cracovię tytułu mistrza Ligi.

Która z drużyn jest lepsza trudno w tej chwili powiedzieć.

Za zwycięstwem Cracovii przemawia świetny trening zimowy całego zespołu, za Polonią doskonały skład drużyny, w którym widzimy szereg świetnych piłkarzy. Jakby nie wypadł wynik tego spotkania spodziewać się należy, że pierwszy w sezonie bieżącym mecz ligowy w Warszawie przyniesie bardzo zażartą walkę.

Kto rozpoczyna walki ligowe Nazwiska 44 piłkarzy

Nazwiska piłkarzy, którzy pierwsi rozpoczną walkę w lidze o punkty przed stawiają się następująco:

Garbarnia: Falkowski, Bill, Konkiewicz, Augustyn Wilczkiewicz, Nagraba, Bator, Maurer, Smoczek, Pazurek, Riesner (Joksz).

Warszawianka: Domański, Zarzecki, Wróblewski, Fert Gazur, Hahn, Jung II, Jung I, Zieliński, Zwierz I, Szenajch.

Polonia: Kisieliński, Młaczyński, Bułanow, Kahan, Kaczanowski, Nowikow, Szczepaniak, Ogrodziński, Malik, Pazurek, Suchocki.

Cracovia: Otfinowski, Zachemski, Schrott Zastawniak, Chruściński, Mysiak, Mitusiński, Kubiński, Muszyński, Zbroja, Szeperling.

Obok nazwisk starych, które zna każdy bywałec boiskowy widzimy w niektórych drużynach nazwiska zupełnie obce, którzy w rozgrywkach ligowych zabrają głos poraz pierwszy.

Garbarnia obok znanych zawodników Falkowskiego i Maurera zasilila swa

drużynę Riesnerem graczem śląskim do tąd u nas zupełnie nieznanym.

W Warszawie widzimy dwa nowe nazwiska Gazura i Zielińskiego. Są to zawodnicy młodzi, którzy dotąd popisywali się w słabszych klubach prowincjonalnych.

W Polonii zeszłoroczny skład nie uległ niemal zupełnie zmianom. Jedyńm nabytkiem zespołu stołecznego jest Kahan klubka piłkarstwa łódzkiego, który po jednorocznej przerwie znów popisywać się będzie na boiskach ligowych. Za to Cracovia pozwoliła sobie na znaczne odmłodzenie swego zespołu ligowego. Na obronie widzimy dwóch nowych zawodników, z których pierwszy w roku ubiegłym od czasu do czasu tylko brał udział w spotkaniach extra klasy. Dużo zmian przeprowadziła również Cracovia w linii ataku.

Czy zmiany te wyjdą na dobre zespołowi krakowskiemu pokaże najbliższe spotkania:

Echa meczu Francja—Niemcy

Ciekawa statystyka ze stadionu w Colombes

Jedno z pism sportowych przynosi ciekawą statystykę z meczu międzypaństwowego Francja—Niemcy rozegranego ubiegłej niedzieli w Paryżu. 22 linje telefoniczne uruchomione na stadionie w Colombes zarejestrowały 409 połączeń telefonicznych. Korespondenci zagraniczni rozmawiali ogółem 1927 minut a więc przyszło 32 godziny.

Z samym Londynem rozmawiano 332 minuty.

Ogółem przekazano przez kable telefoniczne 250 tysięcy słów a więc około 35 tysięcy wierszy gazetowych. Do tego dochodzi jeszcze cały szereg rozmów telefonicznych przeprowadzonych po spotkaniu w mieście. Cyfry naprawde imponujące.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

Sobota, Piłka nożna: Boisko WKS. Godz. 14-ta Hakoah II — ŁTSG II. Godzina 15.30 Hakoah I — ŁTSG I. Mistrzostwo klasy A.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwa klasy A w siatkówce żeńskiej i męskiej.

Ping-Pong: Dalszy ciąg drużynowych mistrzostw Łodzi.

Niedziela, Piłka nożna: Boisko Widzowa godz. 11-ta Widzew — Orkan. Mistrzostwo klasy A. Godz. 9.30 Przedmecz rezerw. Boisko WKS, godz. 9.30 WKS II — PTC II. Godz. 11-ta WKS I — PTC I. Mistrzostwo klasy A. Boisko Widz. Manufaktury godz. 14-ta Turyści — KKS II, godz. 15.30 Turyści I — KKS I, boisko WKS-u godz. 14 Bieg II — ŁKS II, godz. 15.30 Bieg I — ŁKS Ib. Mistrzostwo klasy A. Boisko Kl. Turyistów godz. 11-ta Zjednoczone — Kadimah. Spotkanie towarzyskie.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo klasy A w siatkówce żeńskiej i męskiej.

Ping-Pong: Dalszy ciąg drużynowych mistrzostw Łodzi.

Nowe władze TUR-u

Zarząd Robotniczego Klubu Sportowego wybrany w dniu 7 marca r.b. na posiedzeniu swym w dniu 15 marca r.b. ukonstytuował się następująco:

1. Przewodniczący Andrzejak Edward.
2. I. wice - przewodniczący Przybył Bolesław.
3. II. wice-przewodn. Joński Władysław.
4. I sekretarz Frontczak Stanisław.
5. II. sekretarz Cieslak Marjan.
6. Skarbnik Sobczak Marjan.
7. I. gospodarz Grabowski Roman.
8. II. gospodarz Skonieczny Zygmunt.
9. Budowa boiska i ewidencja członków Lauks Roman.

- Zastępcy:
1. Duniak Feliks.
 2. Załke Wacław.
- Do komisji rewizyjnej:
1. Wachowicz Henryk.
 2. Rajch Jan.
 3. Ślepek Władysław.
 4. Benke Teodor.
 5. Szewczyk Artur.
- Sąd klubowy:
1. Duniak Stanisław.
 2. Komboka Konstanty.
 3. Łazuchiewicz Wacław.
 4. Skalecki Henryk.
 5. Malinowski Leon.

Nieście pomoc najbiedniejszym

REUMATYZM



**ŁAMANIE
BOLE, KRZYŻ
GŁOWY
ZĘBÓW**

pozabawiają cię
siły, odbierają
ci możliwość
pracy i chleba
twoim bliskim

**RATUJ SIĘ
PÓKI CZAS**

SAPOMENTHOL MATULI



świątowej stawy lek usuwa wszelkie bóle już po 1-2razowym nacieraniu.

Zadać w aptekach i składach aptecznych, gdzie niema wysyła wprost Fabryka E. MATULLI Kraków, ul. Hełdów 12.

Obwieszczenie o licytacji

X Urząd Skarbowy Podatków i opłat skarbowych w Łodzi na zasadzie § 33. Instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 17. V. 26 r. (Dz. U. M. S. Nr. 15) podaje do wiadomości, iż

w dniu 30 marca 1931 roku, między godzina 10-ta—16-ta odbędzie się sprzedaż z licytacji na placu przy ulicy Kolejnej 4a, należącego do Kopyńskiego Władysława w ilości

2350 korcy wg. oszacowania od 3 zł. do 4 zł. za korzec.

Zajęty węgiel reflektanci mogą oglądać w dniu licytacji.

Sprzedaż będzie się odbywać partiami po 5—10 korcy i większemi.

Kierownik Urzędu: H. M. KOZŁOWSKI, asesor.

Dr. med. H. Lubicz

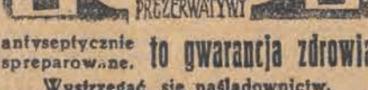
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołciowych
Cegielniana № 43

telefon 141-32. Przyjmuje od 8—10 12—2, 5—8 w niedzielę i święta od 9—1 Dla pań od dziesiąta poczekałnia.

Doktor Klinger

Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8, w niedziele i święta od 10—12
Od 1 2 w Lecznicy Piórkowska 62

ZDROWIE TO SKARB.



antyseptycznie to gwarancja zdrowia
spręparowane. Wstrzegać się naśladownictw.

Dr. Z. Pinczewska
Położnictwo, choroby kobiece przeprowadziła się
GDANSKA 57, I piętro, telefon 108-01.
Przyjmuje od 2-iej do 5-iej.

DLA SŁAWY I REKLAMY.

Darmo — każdy otrzyma broszurę **Twarz Zwierciadło Duszy**, dzięki której osiągnie tajemnicę powodzenia, wpływ na otoczenie i osobę kochaną, jak również analizę swojego losu życia, charakteru i przeznaczenia. Nadesłajcie imię, rok i datę urodzenia. Adres: Warszawa, ul. Bednarska 17, mistrz nauk tajemnych W. PYFFELLO. — Niniejsze ogłoszenie i 95 gr. znaczkami pocztowymi na przesyłkę załączyć. Na żądanie wysyłamy szczegółową analizę, opracowaną przy pomocy słynnego MEDJUM. Analizę — starannie opracowaną z MEDJUM uświadamia każdego, jakie zmiany losu życia i kiedy spotkać mają, dzięki czemu każdy ma możliwość przeciwdziałać i wpływ ich osłabić.

40% taniej ROWERY

Patefony, rowerki dziecięce i t. p. polecają **B-e-a Krzemieńscy Piórkowska 178**

zamieniamy stare rowery na nowe. Własne warsztaty lakiernicze, niklarskie i flusarskie pod kierownictwem fachowców mistrzów. — — — — — Ceny konkurencyjne.

Ostatnia minuta.

Krwawe sfarcie pod Magdeburgiem

pomiędzy komunistami a hitlerowcami

Berlin, 21 marca.
(Telegram własny).

Wczoraj na szosie pod Magdeburgiem doszło do krwawej bitwy pomiędzy hitlerowcami a komunistami. Na szosie maszerował oddział hitlerowców złożony z 25 osób.

Komuniści pochowali się w rowach i oczekiwali nadejścia hitlerowców. O przygotowaniu do starcia dowiedziała się policja i wysłała silny oddział policji, mimo to doszło do strzelaniny. 6 osób zostało ciężko rannych.

34 tysiące robotników włókienniczych

powróci do pracy w Szwecji

Sztokholm, 21 marca.
(Telegram własny).

Rokowania pojednawcze, prowadzone z delegatami robotników włókienniczych doprowadziły do porozumienia. Porozumienie to ma być dzisiaj zatwierdzone przez ogólne zebranie robotników. 34 tysiące robotników powróci do pracy.

Król hiszpański

odbył naradę z królem Jerzym

Londyn, 21 marca.
(Telegram własny).

Król hiszpański opuścił wczoraj Londyn i udał się z powrotem do Madrytu. Na dworcu zmobilizowano oddział tajnych agentów, którzy pilnowali osoby króla.

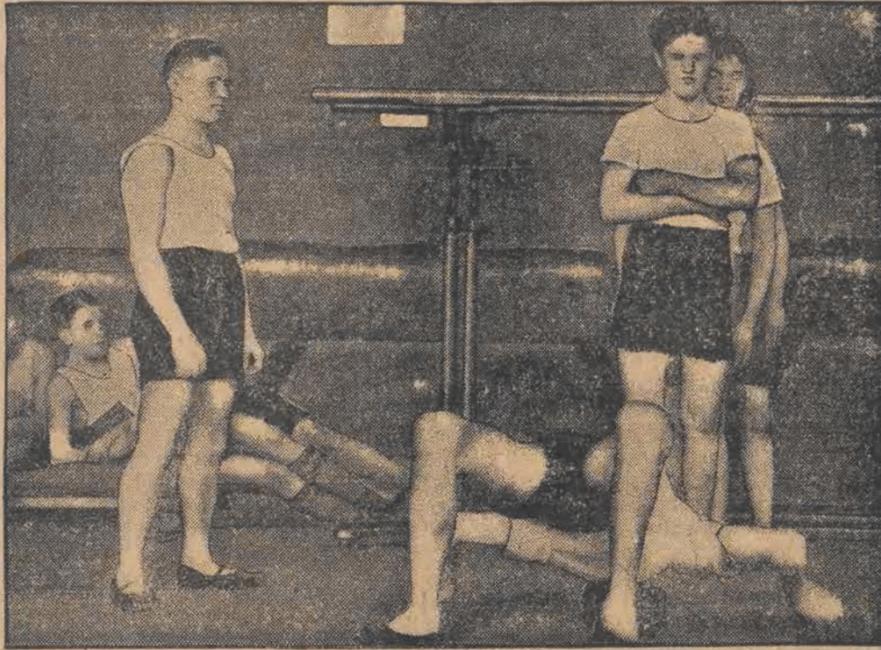
W czasie swego pobytu w Londynie król Alfons odbył naradę z królem angielskim, zasięgając od niego rad politycznych.

Campbell udaje się na poszukiwanie skarbów



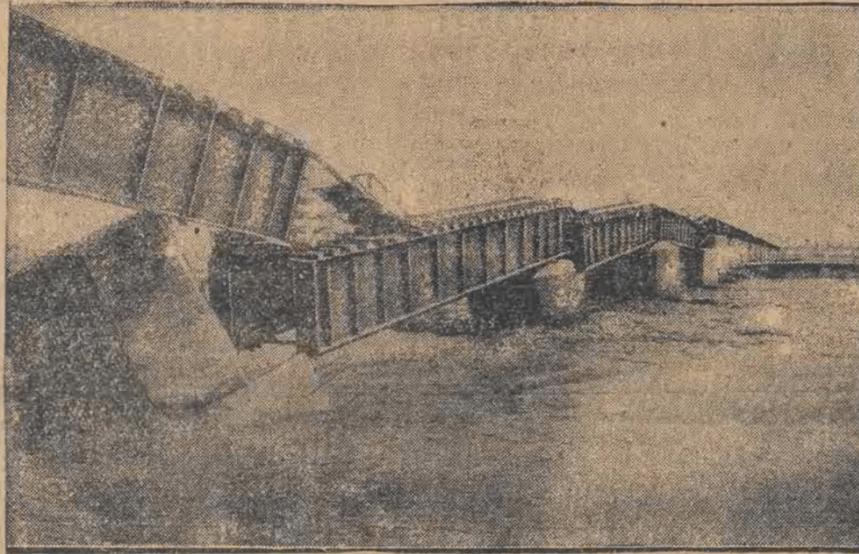
Słynny automobilista angielski Malcolm Campbell, który zdobył niedawno rekord szybkości światła, zamierza w ciągu lata przedsięwziąć ekspedycję na wyspy Kokosowe (w pobliżu Centralnej Ameryki) celem odszukania skarbów, ocenianych na 400 milionów złotych, które zostały tam podobno zakopane w roku 1813.

Wychowanie fizyczne ślepców



W roku 1928 w Berlinie zorganizowane zostało towarzystwo gimnastyczne dla ślepców. W tych dniach odbył się pokaz sprawności fizycznej członków towarzystwa, na którym niewidomi wykazali doskonałe wyniki swych prac.

Most zniszczony wskutek ulewy



Deszcze, które ostatnio nawiedziły południową Afrykę, podmyły słynny, olbrzymi most Swakopa, który został wskutek tego zupełnie zniszczony. Most ten zbudowany był dopiero w roku 1925 kosztem 1.400.000 złotych.

Katastrofa samochodowa pod Londynem



Wskutek zasp śnieżnych, w drodze z Wembley do Londynu miała miejsce poważna katastrofa samochodowa. Auto prywatne, zderzając się z trzema pasażerami, przewróciło się, grzebiąc pod sobą trzech pasażerów. Jeden z nich został zabity, dwóch — ciężko rannych.

Mistrz Europy w boksie



Słynny bokser Pistulla, po odniesionym w Walencji zwycięstwie nad hiszpanem Martinezem, został uznany mistrzem Europy w wadze półciężkiej.

Królowa lotniczek Austrii



Na lotnisku Aspern pod Wiedniem zorganizował aeroklub Austrii zawody swych członków. Pierwszą nagrodę za lot i tytuł królowej lotniczek przyznano panie Irmie Turzańskiej. Na ilustracji widzimy dzielną lotniczkę w towarzystwie znanego pilota austriackiego Zussmana.

Laureat nagrody Nobla

spoliczkowany przez swego kolege

Nowy York, 21 marca.
(Telegram własny).

Na uroczystym bankiecie wydanym na cześć tegorocznego laureata Nobla, Sinclaira Lewisa, doszło do skandalicznego zajścia. Pisarz Dreiser, który żyje w niezgodzie już od dłuższego czasu z Sinclairem Lewisem, uderzył go dwukrotnie w twarz.

Zaburzenia studenckie

w Indjach

Londyn, 21 marca.
(Telegram własny).

W dniu wczorajszym doszło na wyższych zakładach naukowych w Agra do poważnych starć między studentami hindusami i mahometanami. W rezultacie kilkugodzinnej rewolty zostało dwóch mahometan zabitych, 11 osób odniosło ciężkie a 71 lekkie poranienia.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00, 180-80. Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68.118

Oddziały: KRAKÓW: ul. Pijarska 4, tel. 165-00. KATOWICE: Biuro dzienników „Haga” Wincenty Szczepaniak ul. Piastowska 9, tel. 7.17. SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski, ul. 3-go maja Nr. 23. BĘDZIN: Biuro dzienników J. Hławski, Małachowskiego 1. DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hławski 3-go maja Nr. 4. ZAKOPANE: Walerjan Jontec, Krupówki 30. GDYŃIA: Pension „Victoria Regia”, tel. 19-02. WARSZAWA, Prózna 7/34, tel. 768-89.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty) nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp. i redakcją odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.